Jesienne niebo

Jesienne niebo chmurami otulone.
Wiatr je przegania to w tę, to w tamtą stronę.
Tu jaśniejsze, tam ciemne, wilgocią kapiące
Uparcie przesłaniają, by nie wyszło słońce.

Właśnie rozjaśniło szaro - burą chmurę,
Już zamiast szarości widzimy – purpurę.
I złote promienie ku ziemi mrugają,
Kolorowe liście na drzewach wieszają.

Wolno sunące, ciężkie, ołowiane chmury,
Stają się jaśniejsze, wznoszą się do góry.
Ukazał się błękit i baranki białe,
Ozdobiły za sprawą wiatru niebo całe

A ja siedzę przy oknie w niebo wpatrzona,
Jestem jego bezkresem i pięknem zachwycona.